

Sygn. akt III Ca 1720/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll

Protokolant Sandra Olesiak

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 1906/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1 o tyle, że w miejsce kwoty 2.952 zł zasądza kwotę 4.305 zł (cztery tysiące trzysta pięć złotych);**

b) **w punkcie 3 o tyle, że w miejsce kwoty 795,65 zł zasądza kwotę 1.460, 43 zł (tysiąc czterysta sześćdziesiąt złotych i czterdzieści trzy grosze);**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 158 zł (sto pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt: III Ca 1720/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda Ł. P. kwotę 2952 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2014 roku, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 795,65zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że umową z dnia 11 marca 2014r. roku poszkodowany M. G. przełał na powoda swoją wierzytelność względem pozwanego z tytułu odszkodowania przysługującą w stosunku do pozwanego za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 26 czerwca 2013r. z tytułu uszkodzenia pojazdu V. (...) nr rej (...). Powód wystawił w dniu 16 grudnia 2013r. roku fakturę nr (...) na kwotę 6100 zł netto (7503 zł brutto) za wypożyczenie pojazdu S. (...) przez 61 dni przy stawce za 1 dzień w kwocie 100 zł netto.

Decyzją z dnia 20 stycznia 2014r. pozwany przyznał odszkodowanie z tytułu najmu i uznał, iż uzasadniony okolicznościami czas najmu pojazdu zastępczego wynosi 26 dni, a uzasadniona stawka za 1 dzień najmu to 123 zł.

Samochód poszkodowanego był mocno uszkodzony i bezpośrednio po kolizji nie mógł być użytkowany do czasu rozpoczęcia naprawy przez warsztat. Wydłużenie czasu naprawy spowodowane było oczekiwaniem na decyzję ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy uznał, dzieląc wnioski wynikające z opinii biegłego, że uzasadniony okolicznościami czas najmu pojazdu zastępczego to 50 dni, na które składały się 3 dni technologicznego czasu naprawy, 11 dni oczekiwania na oględziny i kosztorys do 8 lipca 2013r., 31 dni oczekiwania na akceptację naprawy i zatwierdzonego kosztorysu do 8 sierpnia 2013r., 2 dni na zamówienie i oczekiwanie na części do 12 sierpnia 2013r., 2 dni na przerwy weekendowe oraz 1 dzień na zwrot naprawionego samochodu.

Wskazał, że powód niezasadnie wydłużył czas naprawy pojazdu do 10 dni i dodatkowych 4 dni wolnych, zaś pozwany nie uwzględnił czasu oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez pozwanego i akceptacji kosztorysu.

Sąd Rejonowy jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm. oraz art. 361 k.c. Uzasadnił, że

podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361§1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego. Postulat pełnego odszkodowania przemawia, więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia pojazdu poszkodowanego.

W niniejszej sprawie zachodziła konieczność wynajmu przez poszkodowanego samochodu zastępczego, ale ekonomicznie uzasadniony był wynajem pojazdu przez okres 50 dni. Fakt, że pojazd od oddania pojazdu uszkodzonego do naprawy w warsztacie autoryzowanym marki V.: (...) sp. z o.o. w W." w dniu 28 czerwca 2013r. do czasu jego odbioru z naprawy w dniu 16 sierpnia 2013r. znajdował się w warsztacie nie uzasadnia wypłaty odszkodowania za cały ten okres, ponieważ pozwany odpowiada tylko za normalne następstwa zdarzenia wywołującego szkodę, a jak wyliczył biegły wszelkie czynności związane z naprawą i czynnościami towarzyszącymi można było zamknąć w 50 dniach.

Sąd pierwszej instancji podkreślił jednocześnie, że działania zarówno warsztatu naprawiającego jak i ubezpieczyciela wpłynęły na przedłużanie się czasu naprawy, jednak poszkodowany nie miał możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na żaden z tych podmiotów. W momencie oddania pojazdu do naprawy, poszkodowany nie miał możliwości przerwania tego procesu, ponieważ po pierwszych oględzinach doszło do weryfikacji kosztorysu przez warsztat, zaś po jego korekcie przedłużał się proces jego akceptacji przez ubezpieczyciela. Nie ma przy tym po stronie poszkodowanego żadnego zawinienia, jeżeli chodzi o przedłużenie w czasie trwania tych czynności. Z kolei niezwłocznie po oddaniu pojazdu przez warsztat naprawczy zaprzestał korzystania z najmu pojazdu zastępczego.

Powód w apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 1353 zł oraz w odniesieniu do kosztów postępowania, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności przez uznanie, że koszty wypożyczenia auta zastępczego pomimo ich udokumentowania fakturą wystawioną za cały okres naprawy pojazdu w autoryzowanym serwisie należy rozliczać wg sztucznie wyliczonego przez biegłego technologicznego czasu minimalnego koniecznego do naprawy pojazdu, naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 233 § 1 k.c., art. 415 k.c., art. 822 k.c. oraz art. 6 k.c. przez uznanie, iż w sytuacji jeżeli poszkodowany dokonał wyboru sposobu naprawienia szkody i oddał pojazd do naprawy do autoryzowanego serwisu naprawczego, a na czas naprawy wypożyczył konkretny samochód zastępczy, to jego roszczenie ogranicza się wyłącznie do prawa refundacji tej usługi według teoretycznych minimalnych czasów i stawek, a nie ma prawa domagania się zwrotu kosztów faktycznie poniesionych, że ubezpieczyciel nie jest obowiązany do pokrycia szkody poniesionej przez powoda i że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia. W związku z tymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty 4305zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2013 roku oraz kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie powoda kosztami procesu, wywodząc iż sąd dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i z tej oceny wyciągnął prawidłowe, logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Głównym przedmiotem sporu i zaskarżenia w niniejszej sprawie był czas trwania naprawy pojazdu w autoryzowanym serwisie, który zgodnie z opinią biegłego powinien wynieść 3 dni, natomiast faktycznie trwał 10 dni. Sąd Rejonowy, dzieląc wnioski opinii biegłego, uznał iż technologiczny czas naprawy uzasadnia poniesienie przez ubezpieczyciela kosztów wypożyczenia samochodu zastępczego w tym okresie, zatem roszczenie to pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z poniesioną przez powoda szkodą. Sąd Rejonowy jednocześnie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stwierdził, iż poszkodowany nie miał żadnego wpływu na to jak długo będzie trwała naprawa i od momentu oddania pojazdu do naprawy nie miał możliwości przerwania tego procesu, ponieważ najpierw doszło do weryfikacji kosztorysu przez warsztat, potem przedłużał się proces akceptacji przez ubezpieczyciela a zatem nie można poszkodowanemu czynić żadnych zarzutów co do tego, że w jakiś zawiniony sposób przedłużył okres najmu pojazdu zastępczego. Teoretycznie można wyobrazić sobie sytuację, w której ubezpieczyciel nie odpowiada za czas trwania wynajmu pojazdu zastępczego, jeżeli ten okres znacząco wydłuża się na skutek zawinionego działania warsztatu naprawczego np. konieczność dokonania ponownej naprawy czy poprawek na skutek stwierdzonych wad zawinionych przez warsztat. Żadnych jednak okoliczności tego typu, które zwalniałyby pozwanego od odpowiedzialności pozwany nie wykazał. Okres naprawy wynoszący 10 dni wynikał z konieczności zamówienia części zamiennych oraz z normalnych zasad funkcjonowania warsztatu. Jest oczywistym, iż w warsztacie naprawczym, czy to autoryzowanym czy nie, obowiązuje jakaś kolejność wykonywania napraw samochodów, wynikająca z kolejności zgłoszeń klientów, że czas naprawy jest uzależniony także od możliwości przerobowych pracowników czy innych niezależnych czynników. Przy ocenie takiego czasu naprawy należy kierować się zasadami doświadczenia życiowego. Nie można przyjąć, iż autoryzowany warsztat samochodowy nie ma żadnych innych pojazdów do naprawy tylko oczekuje na pojazd poszkodowanego i niezwłocznie może przystąpić do jego naprawy, niezależnie od tego kiedy ubezpieczyciel zweryfikuje wszystkie kosztorysy, dokona oględzin i zaakceptuje sposób naprawy. Zasady doświadczenia życiowego przeczą takiej postawie.

Jest oczywistym, iż w autoryzowanym serwisie jest co najmniej kilka zgłoszonych pojazdów do naprawy czy przeglądu i często nie jest możliwe przystąpienie do naprawy natychmiast po otrzymaniu decyzji od ubezpieczyciela. W takiej sytuacji trudno nawet wymagać od warsztatu, aby rezerwował dla poszkodowanego konkretny termin. Na pozwanym w tym wypadku ciążył obowiązek dowodowy zgodnie z art. 6 k.c. Pozwany nie wskazał takich okoliczności, które byłyby zawinione wyłącznie przez warsztat naprawczy, stąd należy uznać cały okres najmu samochodu zastępczego

przez poszkodowanego jako pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z poniesioną przez poszkodowanego szkodą.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze uznał apelację za uzasadnioną i na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie co do należności głównej oraz co do kosztów procesu, oddalając apelację na mocy art. 385 k.p.c. jedynie w zakresie żądania odsetek, które Sąd Rejonowy zasądził od 21 stycznia 2014 roku. Powód zaś apelacji domagał się ich zasądzenia od 26 maja 2013 roku, nawet tego żądania nie uzasadniając.

O kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c., uznając iż pozwany jako przegrywający powinien ponieść je w całości. Na koszty postępowania odwoławczego złożyły się opłata od apelacji oraz wynagrodzeniem pełnomocnika powoda.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Gabriela Sobczyk